

---

## „Spojrzenie po latach”. Inspiracje i kontynuacje teorii kultury Zygmunta Baumana z polskiego okresu jego twórczości

---

Dariusz Brzeziński

---

TEKSTY DRUGIE 2025, NR 5, S. 97–117

---

DOI: 10.18318/td.2025.5.7 | ORCID: 0000-0002-9978-9333

---

Badania zostały  
sfinansowane ze środków  
Narodowego Centrum  
Nauki przyznanych  
w ramach konkursu  
SONATA na podstawie  
decyzji numer  
DEC-2021/43/D/HS2/03321.

### Wprowadzenie

W tym samym czasie gdy Zygmunt Bauman przygotowywał do wydania ostatnią autorską monografię, pod tytułem *Retrotopia*<sup>1</sup>, napisał też posłowie do swych odnalezionych po niemal półwieczu *Szkiców z teorii kultury*<sup>2</sup>. Tę drugą książkę ukończył pod koniec polskiego okresu twórczości, jej druk jednak wstrzymano jako element represji związanych z wydarzeniami Marca 1968<sup>3</sup>. *Szkice z teorii kultury*, przez wiele lat uważane za bezpowrotnie zaginione, zostały odnalezione w jednym niepełnym egzemplarzu korektowym, znajdującym się w siedzibie

---

### Dariusz Brzeziński

– dr hab. prof. IFiS PAN, kierownik Zakładu Socjologii Teoretycznej IFiS PAN. Ostatnio opublikował monografię: *Zygmunt Bauman and the Theory of Culture* (2022), a także współredagował tomy: *Algorithms, Artificial Intelligence and Beyond* (2025) oraz *Bronisław Malinowski and His Legacy in Contemporary Social Sciences and Humanities* (2024). Kontakt: [dariusz.brzezinski@ifispan.edu.pl](mailto:dariusz.brzezinski@ifispan.edu.pl).

---

1 Z. Bauman, *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość*, przeł. K. Lebek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018.

2 Z. Bauman, *Szkice z teorii kultury*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2017.

3 Wydarzenia Marca 1968 w kontekście biografii Baumana opisała Iza-bela Wagner; też, *Bauman. Biografia*, Czarna Owca, Warszawa 2021, s. 429–474.

połączonych bibliotek Wydziału Filozofii i Socjologii UW, Instytutu Filozofii i Socjologii PAN oraz Polskiego Towarzystwa Filozoficznego na Krakowskim Przedmieściu 3 w Warszawie<sup>4</sup>. Wydano je finalnie tuż przed śmiercią autora, na przełomie 2016 i 2017 roku. Wzmiankowane posłowie, zatytułowane *Spojrzenie po latach*, rozpoczyna się od słów: „Przyznaję, że w moim myśleniu, dociekaniach i pisarstwie można wyróżnić okres «Lévi-Straussowski», a jego niewycieralne ślady łatwe są wciąż do dostrzeżenia w najświeższych nawet z moich publikacji”<sup>5</sup>. W słowach tych Bauman zarówno wskazał na bardzo ważny – choć zwykle niedoceniany – aspekt jego twórczości, jak i unaoczniał to, że mimo licznych zmian, jakim ona podlegała, można w niej znaleźć elementy kontynuacji. Warto przy tym podkreślić, że strukturalizm był jednym z dwóch nurtów, które zainspirowały go w polskim okresie jego pracy, a następnie miały wpływ na całe jego dzieło. Kolejny to marksizm, który zawsze stanowił aksjologiczny fundament jego myśli, a także wyznaczał horyzont prowadzonych przez niego rozpoznań. W niniejszym artykule poddam analizie znaczenie tych inspiracji dla twórczości Baumana przed Marcem 1968 i dla jej kontynuacji w postaci badań dokonywanych przez niego w kolejnych latach. Unaocznę to, w jaki sposób oba te nurty pozwoliły mu nie tylko przełamać jego wcześniejsze dogmatyczne poglądy i teorie, lecz także wypracować niezwykle nowoczesny jak na ówczesne czasy sposób ujmowania zjawisk społeczno-kulturowych. Gdyby Bauman nie musiał emigrować z kraju, wdrożone przez niego rozwiązania mogłyby zrewolucjonizować polską humanistykę.

Analizy będę prowadzić przez pryzmat teoretycznych refleksji Baumana poświęconych kulturze. Decyzja ta jest uzasadniona, po pierwsze, tym, że problematyka ta dominowała w jego twórczości w latach sześćdziesiątych XX wieku. Poświęcił jej wówczas dwie książki, *Kulturę i społeczeństwo. Preliminaria*<sup>6</sup> oraz wzmiankowane już *Szkice z teorii kultury*. Stanowiła ona także główny temat jego publikowanych wtedy artykułów naukowych. Warto też dodać, że w roku 1967 powołał do istnienia Pracownię Antropologii Polski Ludowej w ramach Katedry Socjologii Ogólnej Uniwersytetu Warszawskiego, co było przedłużeniem jego ówczesnych teoretycznych zainteresowań antropologicznymi refleksjami nad kulturą. Po drugie,

4 D. Brzeziński, *List w butelce. O ocalonym dziele Zygmunta Baumana*, w: Z. Bauman, *Szkice z teorii kultury*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2017.

5 Z. Bauman, *Szkice z teorii kultury*, s. 373.

6 Z. Bauman, *Kultura i społeczeństwo. Preliminaria*, PWN, Warszawa 1966.

to właśnie teoria kultury stanowiła przedmiot zainteresowań Baumana w całej jego twórczości<sup>7</sup>. Niezależnie od tego, jaka orientacja badawcza dominowała w niej w danym momencie – czy była to teoria krytyczna, hermeneutyka, poststrukturalizm, badania nad Holokaustem, refleksje poświęcone transformacjom nowoczesności, dyskursy o globalizacji, czy też „zwrot nostalgiczny” – problematyka kultury zawsze odgrywała w niej istotną rolę. *Eo ipso* uznałem ją za bardzo dobrą ramę analityczną do ukazania zależności między dorobkiem Baumana sprzed jego przymusowej emigracji z Polski a rozpoznaniem, które prowadził w kolejnych latach XX i XXI wieku.

Prace poświęcone zestawieniu polskiego okresu twórczości Zygmunta Baumana z jego późniejszymi analizami są słabo obecne zarówno w piśmiennictwie polskim, jak i zagranicznym. W tym pierwszym kontekście kwestię tę podejmowali między innymi Elżbieta Tarkowska<sup>8</sup>, Magdalena Matysek-Imielińska<sup>9</sup>, Sławomir Czapnik<sup>10</sup> i piszący te słowa<sup>11</sup>. W perspektywie anglojęzycznej warto natomiast przywołać niedawne wydanie serii prac Baumana, zatytułowanej „Selected Writings”. W trzech kolejnych tomach – *Culture and Art*<sup>12</sup>, *History and Politics*<sup>13</sup> oraz *Theory and Society*<sup>14</sup> – zostały opublikowane nieznane lub nieobecne wcześniej w międzynarodowym obiegu intelektualnym prace z wszystkich etapów jego życia, w tym teksty znalezione w archiwum

---

7 D. Brzeziński, *Zygmunt Bauman and the Theory of Culture*, McGill-Queen's University Press, Montreal 2022.

8 Powroty i kontynuacje. Zygmuntowi Baumanowi w darze, red. E. Tarkowska, Wydawnictwo IFIS PAN, Warszawa 1995.

9 M. Matysek-Imielińska, *Społeczeństwo ponowoczesne a społeczeństwo heterogeniczne w koncepcji Zygmunta Baumana*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja” 2001, nr 3.

10 S. Czapnik, *Wprowadzenie. Młody Zygmunt Bauman jako marksista*, w: *Płynna nowoczesność. Analiza krytyczna*, S. Czapnik, A. Kusztal, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2018.

11 D. Brzeziński, *Myślenie utopijne w teorii społecznej Zygmunta Baumana*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2015.

12 Z. Bauman, *Selected Writings*, t. 1: *Culture and Art*, red. i przedmowa D. Brzeziński, M. Davis, J. Palmer, T. Campbell, przeł. K. Bartoszyńska, Polity Press, Cambridge 2021.

13 Z. Bauman, *Selected Writings*, t. 2: *History and Politics*, red. i przedmowa M. Davis, J. Palmer, D. Brzeziński, T. Campbell, przeł. K. Bartoszyńska, Polity Press, Cambridge 2023.

14 Z. Bauman, *Selected Writings*, t. 3: *Theory and Society*, red. i przedmowa T. Campbell, D. Brzeziński, M. Davis, J. Palmer, przeł. K. Bartoszyńska, Polity Press, Cambridge 2024.

University of Leeds<sup>15</sup>, a także angielskie tłumaczenia niektórych jego tekstów dostępnych wcześniej tylko po polsku. Każdy z tych tomów jest poprzedzony obszernym wprowadzeniem redaktorów, poświęconym ukazaniu powiązań między różnymi okresami twórczości Baumana. Trzeba jednak podkreślić, że wszystkie przywołane tu inicjatywy są wyjątkami wśród najczęściej obieranych kierunków interpretacji myśli Baumana, skupionych na jego analizach kondycji nowoczesnej, ponowoczesnej i płynnonowoczesnej. Niniejszy tekst stanowi kontynuację prób włączenia jego polskojęzycznych prac w dyskurs dotyczący istoty i znaczenia całej jego twórczości.

Artykuł podzielony jest na dwie części, zawierające analizy dwóch wyszczególnionych powyżej nurtów, mających niezwykle ważne znaczenie zarówno dla kształtowania się teorii kultury Baumana w okresie jego pracy na Uniwersytecie Warszawskim, jak i dla jego późniejszych prac. Będą to kolejno marksizm i strukturalizm. Nawiązując do tytułu posłowania Baumana do *Szkiców z teorii kultury*, niniejszy tekst można określić mianem „spojrzenia po latach” na inspiracje i kontynuacje jego twórczości, odczytywanej przez pryzmat teorii kultury. Podsumowaniem tekstu jest nawiązanie do wzmiankowanej już *Retrotopii* i unaocznienie zależności między tą książką a wywodzonymi z marksizmu i strukturalizmu refleksjami Baumana na temat kultury.

### Teoria kultury Baumana a marksizm

W opublikowanym w roku 1967 tekście *Modern Times, Modern Marxism*<sup>16</sup> Bauman dokonał przeciwstawienia dwóch sposobów interpretacji myśli Karola Marksa. Jeden z nich, właściwy oficjalnej ideologii państw z bloku sowieckiego, a zarazem powszechnie przyjmowany wówczas przez wielu intelektualistów, charakteryzuje się determinizmem ekonomicznym. W takiej perspektywie kluczem do budowy socjalistycznego społeczeństwa przyszłości staje się podporządkowanie jednostek racjonalnie planowanym i biurokratycznie zarządzanym procedurom. To nie wolność jednostkowa, ale sprawność i wydajność całego systemu społecznego stanowi dla zwolenników tej wizji imperatyw. Zdaniem Baumana taki sposób odczytania

<sup>15</sup> W archiwum tym znajdują się osobiste notatki, listy, manuskrypty prac oraz inne materiały zgromadzone przez Zygmunta i Janinę Baumanów: [https://library.leeds.ac.uk/special-collections/collection/2581/the\\_papers\\_of\\_janina\\_and\\_zygmunt\\_bauman](https://library.leeds.ac.uk/special-collections/collection/2581/the_papers_of_janina_and_zygmunt_bauman) (12.08.2025).

<sup>16</sup> Z. Bauman, *Marx and the Contemporary Theory of Culture*, „Social Science Information” 1968, nr 3.

prac autora *Kapitału* jest jednak nie tylko skrajnie redukcjonistyczny, lecz także nie oddaje istoty walki z alienacją, a wręcz może się przyczyniać do jej generowania. Przeciwwstawił mu wizję holistyczną, zgodnie z którą analizy Marksa poświęcone ekonomii należy czytać w kontekście jego rozpoznání dotyczących natury innych procesów społecznych, politycznych i kulturowych<sup>17</sup>. W zaproponowanej przez siebie interpretacji Bauman kładzie nacisk na wolność i sprawczość jednostek, wyzwanych z siideł struktur i instytucji. Pisał o tym następująco: „Najważniejszą kwestią jest to, jak dostosować społeczeństwo do indywidualnych potrzeb, a nie na odwrót; w jaki sposób rozszerzyć zakres wolności indywidualnego wyboru; jak wygospodarować przestrzeń dla jednostkowej inicjatywy i nonkonformizmu”<sup>18</sup>. W niniejszej części tekstu unaocznę to, że powyższe przeciwstawienie dobrze obrazuje przemianę, jaka zaszła w twórczości Baumana – w tym w jego teorii kultury – w okresie między początkiem jego pracy na Uniwersytecie Warszawskim we wczesnych latach pięćdziesiątych XX wieku a końcem tejez piętnaście lat później. Dowiodę też, że transformacja ta pod wieloma względami zaważyła na kierunkach jego późniejszych poszukiwań badawczych.

Wierny ideom marksizmu-leninizmu, a także w pełni podporządkowany linii Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w pierwszych latach pracy naukowej Bauman traktował kulturę jako sferę wartości, norm i przekonań, która w przeważającej mierze jest pochodną bazy ekonomicznej. W artykule napisanym wraz z Jerzym Wiatrem w roku 1953 obaj skonstatowali: „Dzieje społeczeństwa – to dzieje sposobów produkcji. Sposób produkcji określa charakter społeczeństwa, jego ustrój ekonomiczny i polityczny, kierunek jego rozwoju, jego ideologię”<sup>19</sup>. Co prawda Bauman dostrzegał wówczas również przejawy braku koherencji między bazą, nadbudową a świadomością społeczną, będące czy to wynikiem oddziaływania tradycyjnych wzorców, czy to heterogenicznych – głównie kapitalistycznych – wpływów. Był jednak przekonany, że rozwój społeczeństwa socjalistycznego, z charakterystycznym dla niego naciskiem na sprawiedliwość, równość i wspólnotowość, umożliwi pokonanie tego rozdzwiewku. W tym obszarze upatrywał też rolę nauk społecznych. Miały one upowszechniać normy i wartości właściwe socjalizmowi, a także wspierać działania podejmowane przez organy władzy.

17 K. Marks, *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 r.*, w: K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 1, przeł. S. Jażdżewski, T. Zabłudowski, Książka i Wiedza, Warszawa 1969.

18 Tamże, s. 404-405.

19 Z. Bauman, J. Wiatr, *O roli mas w historii*, „Myśl Filozoficzna” 1953, nr 3.

W miarę upływu czasu stosunek Baumana do oficjalnej ideologii podlegał jednak przeobrażeniom. Było to wynikiem zarówno kształtowania się, a następnie rozwoju jego krytycyzmu wobec działań partii, jak i stopniowego odchodzenia od założeń marksizmu-leninizmu. W tym pierwszym obszarze warto wyszczególnić wydaną na bazie październikowej odwilży książkę *Zagadnienia centralizmu demokratycznego w pracach Lenina*<sup>20</sup>. Bauman podkreślał w niej liczne odstępstwa partii od – bliskiej mu jeszcze wtedy – ideologii marksizmu-leninizmu. Wskazywał między innymi na postępujący proces alienacji partii od reszty społeczeństwa, a jednocześnie też dbanie przez jej aktywy przede wszystkim o własne interesy, kosztem osiągania celów rewolucyjnych. Bauman wyraził wówczas nadzieję, że dzięki zmianom wprowadzanym przez partię po Październiku możliwe będzie dokonanie pod jej przewodnictwem „skoku do królestwa wolności”<sup>21</sup>. Wbrew tym oczekiwaniom kolejne lata przynosiły jednak pod tym względem coraz większe rozczarowania. Na przykład prowadzone przez Baumana na początku lat sześćdziesiątych badania empiryczne w wielkich zakładach przemysłowych ujawniły postępujący rozdział między celami i wartościami pracowników inżynieryjno-technicznych a robotnikami. Stawiało to pod znakiem zapytania możliwość ich solidarnego działania w osiąganiu celów rewolucji socjalistycznej<sup>22</sup>. Co więcej, pochodzące z podobnego okresu badania wzorów sukcesu warszawskiej młodzieży pokazały, że hołduje ona głównie bądź to wartościom charakterystycznym dla społeczeństwa kapitalistycznego, bądź też drobnomieszczańskiego. Mimo wychowania w społeczeństwie socjalistycznym idee tegoż okazały się wówczas obce dla zdecydowanej większości młodych osób<sup>23</sup>. Wyniki te pozostawały oczywiście w kontrze do wzmiankowanego wcześniej sposobu rozumienia przez Baumana kultury jako pochodnej bazy i nadbudowy.

Równocześnie z omawianymi tu procesami następowało jego otwieranie się na nowe nurty intelektualne, w tym te krytyczne względem marksizmu-leninizmu. Jednym ze źródeł inspiracji Baumana w tym zakresie był program „otwartego marksizmu”, promowany przez jego nauczyciela, a później współpracownika

20 Z. Bauman, *Zagadnienia centralizmu demokratycznego w pracach Lenina*, Książka i Wiedza, Warszawa 1957.

21 A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.

22 Z. Bauman, *Członkowie partii i aktyw partyjny w zakładzie produkcyjnym*, „Kultura i Społeczeństwo” 1962, nr 4.

23 Z. Bauman, *Wzory sukcesu warszawskiej młodzieży*, „Studia Socjologiczne” 1961, nr 3.

i przyjaciela Juliana Hochfelda<sup>24</sup>. Program ten zakładał gotowość do przyswajania refleksji pochodzących z różnorodnych – w tym „burżuazyjnych” – tradycji intelektualnych, a także rewidowania wszelkich głoszonych twierdzeń na podstawie badań empirycznych. *Eo ipso* marksizm w tym wydaniu przestawał być niepodlegającym dyskusji dogmatem, a stawał się nurtem otwartym na polemikę, dyskusję czy nawet krytykę. Z kolei inspiracja pracami Stanisława Ossowskiego przybliżała Baumana do humanistycznych nurtów w socjologii oraz unaoczniała znaczenie myślenia krytycznego. Warto w tym kontekście przywołać słynny tekst Ossowskiego *Taktyka i kultura*, napisany w 1955 roku, a opublikowany rok później, jeszcze przed Październikiem. Jego autor – represjonowany wówczas za przyczyn politycznych – zaznaczył w nim wyrażenie, że obowiązkiem pracownika naukowego jest „brak posłuszeństwa w myśleniu”. Pisał: „W dziejach kultury ciągnie się front walki o prawo do prawdy nie uświęconej przez władze kościelne, polityczne czy ekonomiczne. Pokonani w skali dni albo lat zwyciężają w skali wieków, a słowa *E pur si muove!* dźwięczą przez pokolenia”<sup>25</sup>. Zarówno postawa promowana przez Ossowskiego, jak i jego krytyczna wizja kultury w kolejnych latach stały się także wyróżnikiem twórczości Baumana, i nie przestały go cechować do śmierci.

Najważniejszym źródłem inspiracji Baumana w zakresie jego odchodzenia od oficjalnej doktryny marksizmu były prace Antonia Gramsciego<sup>26</sup>. Po latach tak wypowiedział się na temat wpływu włoskiego intelektualisty na swoją myśl w czasie, gdy w coraz większym stopniu rozczarowywała go sytuacja w kraju:

Gramsci, w paradoksalny sposób, uchronił mnie przed staniem się antymarksistą, co stało się udziałem wielu innych rozczarowanych badaczy, którzy za jednym zamachem odrzucili także to, co w myśli Marksa było wtedy, i jest nadal, cenne. *Zeszyty więzienne* Gramsciego przyniosły mi dobrą wiadomość: jak uratować etyczne jądro i analityczny potencjał, którego, czułem to, nie ma powodu odrzucać tylko dlatego, że obrósł dławiącą wszystko skorupą<sup>27</sup>.

24 J. Hochfeld, *Marksizm a socjologia stosunków politycznych*, „Studia Socjologiczno-Polityczne” 1958, nr 1.

25 S. Ossowski, *Taktyka i kultura*, w: Stanisław Ossowski w pełnym blasku. Suplement do dzieł, red. A. Sułek, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2016, s. 191.

26 A. Gramsci, *Pisma wybrane*, t. 1-2, przeł. B. Sieroszevska, Książka i Wiedza, Warszawa 1961.

27 Z. Bauman, K. Tester, *O korzyściach z wątpliwości. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem*, przeł. E. Kasińska, Sic!, Warszawa 2003, s. 38-39.

Bauman, za Gramscim, porzucił charakterystyczną wcześniej dla siebie wizję determinizmu historycznego, w zamian kładąc nacisk na rolę aktywnego działania w procesie zmiany społecznej. Co więcej, założenie o nadrzędnej roli partii na drodze do ustanowienia bezklasowego społeczeństwa zastąpił przekonaniem o kluczowej roli, jaką w tym względzie powinno zająć samoorganizowanie się proletariatu. Nie oznaczało to jednak przyswojenia przez niego – bądź choćby zaakceptowania – wszystkich aspektów twórczości Gramsciego. Bauman był w jej odbiorze wybiórczy: część jej elementów eksponował, a inne przemilczał lub nie poświęcał im w swych pracach wiele uwagi, ponieważ nie w pełni wpisywały się w jego ówczesne poglądy i rozpoznania. Do tych ostatnich należały między innymi także ważne dla Gramsciego: typologia wojny „manewrowej” i „pozycyjnej”, koncepcja „biernej rewolucji” czy też wizja przewodniej roli „Nowoczesnego Księcia”. Uprzedzając analizy przedstawiane w kolejnej części tekstu, chciałbym odnotować, że to selektywne podejście było również charakterystyczne dla sposobu odczytania przez Baumana prac wielu innych intelektualistów, w tym Claude’a Lévi-Straussa.

W ślad za wzmiankowanymi powyżej przeobrażeniami myśli Baumana pod wpływem lektury *Zeszytów więziennych* transformacji podlegała też jego wizja kultury. Wcześniejsze przekonanie o jednostronnej zależności między bazą a świadomością społeczną – już wcześniej podważone przez badania empiryczne oraz nurty krytyczne wobec marksizmu-leninizmu – zastąpił on wówczas założeniem o fundamentalnym znaczeniu kultury w procesie zmiany społecznej. Gramsci dowodził:

Cóż może przeciwstawić klasa nowatorska temu gigantycznemu kompleksowi szkańców i fortyfikacji klasy panującej? Musi mu przeciwstawić ducha rozłamu [wyróżnienie w oryginale] [*spilit di scissione*], czyli stopniowe zdobywanie świadomości własnej osobowości historycznej, ducha rozłamu, który powinien dążyć do rozszerzenia się z klasy produkującej na klasy, które są jej potencjalnymi sprzymierzeńcami<sup>28</sup>.

W nawiązaniu do tego przekonania Bauman stanął na stanowisku, że w drodze do materializacji wizji sprawiedliwego społeczeństwa konieczne jest wystąpienie przeciwko wartościom sprzecznym z ówczesną kondycją, przy czym zaliczał do nich zarówno porządek aksjologiczny formacji kapitalistycznej, jak i te wymiary działalności partii, które intensyfikowały alienację.

28 A. Gramsci, *Pisma wybrane*, t. 2, s. 429.



To właśnie kultura, z charakteryzującym ją krytycyzmem, a wręcz buntowniczą postawą, miała otworzyć drogę do ukształtowania się nowej „hegemonii” jako fundamentu przekształceń bazy i nadbudowy. Co więcej, w odróżnieniu od swej wizji z początku lat pięćdziesiątych, gdy Bauman twierdził, że intelektualiści powinni wspierać władzę w prowadzonej przez nie polityce, pod wpływem Gramsciego zaczął uważać, że powinni oni raczej działać na rzecz samoorganizującego się proletariatu, przewodząc mu na drodze do zdobywania sprawczości. Oznaczało to de facto przejście od wizji intelektualistów „tradycyjnych” do „organicznych”<sup>29</sup>.

W jednym z retrospekcyjnych tekstów, opublikowanym w roku 2008, Bauman wskazał na związek swojej fascynacji myślą Gramsciego w latach sześćdziesiątych XX wieku z wpływem, jak miał na jego twórczość *Chłowiek zbuntowany* Alberta Camusa. Napisał:

Wydaje mi się, że właśnie z *Zeszytów więziennych* – które czytałem rok lub dwa lata po tym, jak uznałem za swoją maksymę Camusa: „Buntuję się, więc jesteście” – dowiedziałem się, jak można buntować się, używając narzędzi socjologii, i jak przekształcić „zawód i powołanie” socjologa w żywot buntownika. Gramsci przełożył dla mnie Camusowską filozofię kondycji ludzkiej na filozofię praktycznego działania<sup>30</sup>.

Inspiracje te – jak podkreślił Bauman – zaważyły na kondycji całej jego socjologii, sprawiając, że krytycyzm względem status quo, w połączeniu ze wskazywaniem na konieczność myślenia w kategoriach alternatywistycznych, stały się jej *signum specificum*. Miało to także znaczenie dla jego teoretycznych refleksji nad kulturą. Otóż w latach sześćdziesiątych Bauman zwracał coraz większą uwagę na znaczenie kształtowania i promowania wartości kontrkulturowych w procesie zmiany społecznej. W tekście z 1965 roku pisał:

Jeśli nie akceptuje się bezkrytycznie wartości, do których wytwarzania i rozdziału przystosowana jest istniejąca kultura, gdy dostrzega się wady istotne w rozprowadzaniu wartości, którym dana kultura w swej ideologii hołduje – ma się prawo poddać panujący system kulturowy krytycznej analizie i wystąpić z kontrpropozycją systemu<sup>31</sup>.

29 Z. Bauman, *Antonio Gramsci – czyli socjologia w działaniu*, „Kultura i Społeczeństwo” 1963, nr 1.

30 Z. Bauman, *Pro domo sua. Bauman o Baumanie*, „Znak” 2018, nr 752, s. 45.

31 Z. Bauman, *Dwie notatki na marginesie kultury masowej*, „Kultura i Społeczeństwo” 1965, nr 9.

Taką właśnie kontrpropozycją była dla Baumana wizja kultury, którą nakreślił w przywołanym na początku tej części tekstu artykule *Modern Times, Modern Marxism*.

We wszystkich kolejnych latach twórczości Baumana krytycyzm połączony z kreśleniem wizji alternatywnych wobec status quo pozostał cechą konstytutywną jego teorii kultury. Odwołując się do sformułowania George'a Santayany, w latach siedemdziesiątych XX wieku uznał on kulturę za „nóż przyłożony do przyszłości”<sup>32</sup>, natomiast na początku XXI wieku, w rozmowie w Keithem Testerem, nazwał ją „permanentną rewolucją”<sup>33</sup>. W ten sposób podkreślił, że jej rolą społeczną nie powinno być konserwowanie istniejącego porządku, ale wybieganie poza niego, w kierunku lepszego i sprawiedliwszego świata. W konsekwencji, jak stwierdził, „każda teoria poważnie traktująca kulturę jest z natury rzeczy teorią «krytyczną»”<sup>34</sup>. Przekonanie to znalazło odzwierciedlenie między innymi w jego dalszej krytyce kultury społeczeństw socjalistycznych, którym przeciwstawił w latach siedemdziesiątych koncepcję socjalizmu jako „aktywnej utopii”<sup>35</sup>. Zaznaczyło się również w jego późniejszych pracach poświęconych „kulturom ogrodowym” doby nowoczesności<sup>36</sup>, w kontrze do których zaproponował pod koniec XX wieku wizję „etyki ponowoczesnej”<sup>37</sup>. W końcu też zmateriałizowało się w jego krytycznej wizji ponowoczesnej „kultury zindywidualizowanej”<sup>38</sup>, dla której „kontrpropozycją” był nacisk, jaki Bauman kładł na znaczenie zaangażowania społecznego i politycznego na rzecz dobra wspólnego<sup>39</sup>.

32 Z. Bauman, *Kultura jako praxis*, przeł. J. Konieczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 314.

33 Z. Bauman, K. Tester, *O pożytkach z wątpliwości*, s. 46.

34 Tamże, s. 47.

35 Z. Bauman, *Socjalizm. Utopia w działaniu*, przeł. M. Bogdan, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2010.

36 Z. Bauman, *Prawodawcy i tłumacze*, przeł. A. Ceyonowa, J. Giebułtowski, Wydawnictwo IFIS PAN, Warszawa 1998.

37 Z. Bauman *Etyka ponowoczesna*, przeł. J. Bauman, J. Tokarska-Bakir, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.

38 Z. Bauman, *Zindywidualizowane społeczeństwo*, przeł. O. i W. Kubińscy, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008.

39 Z. Bauman, *Europa. Niedokończona przygoda*, przeł. T. Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005.

Krytyczne ukierunkowanie nie było jedyną cechą teorii kultury Bauman, którą na bazie marksizmu wypracował w polskojęzycznym okresie twórczości, a która następnie wyznaczała jego sposób myślenia o kulturze przez następne lata. Kolejną stanowiło postrzeganie kultury w kontekście dualistycznej wizji struktury społecznej. Krytyka, jaką rozwijał w trakcie pracy na Uniwersytecie Warszawskim względem podziałów występujących w formacji kapitalistycznej, dotyczyła między innymi diametralnych różnic między formułowanymi przez nią celami a możliwością ich osiągnięcia. Stanowiło to istotę jego podziału na „kulturę” jako sferę wartości motywowanych społecznie oraz „społeczeństwo”, to jest układ strukturalny, który umożliwia lub uniemożliwia prowadzenie życia zgodnego z tymi wartościami. Bauman przekonywał:

Życie człowieka dzieje się pośród dwóch potęg. Jedną jest to wszystko, czego człowiek chce – lub ściślej to, co człowiek postrzega, definiuje i klasyfikuje w swej wizji świata jako „chcenie”. [...] Drugą potęgę stanowi to wszystko, co człowiek musi – lub ściślej to, co postrzega, definiuje i klasyfikuje w swej wizji świata jako „konieczność” [...]. Odmienność przeżyć związanych z odbiorem obydwu typów sygnałów ludzie określili jako różnorodność „podmiotu” i „przedmiotu”<sup>40</sup>.

Taki sposób myślenia o relacji między kulturą a społeczeństwem przejawiał się przez wszystkie kolejne lata twórczości Bauman. Jego przykładem są dokonywane przez niego pod koniec XX i na początku XXI wieku przeciwstawienia „turystów” i „włóczęgów”, jednostek poddanych „globalizacji” i „lokalizacji” czy też „wolnych” i „wybrakowanych” konsumentów<sup>41</sup>. W myśl założeń swej krytycznej teorii kultury Bauman nie tylko opisywał owe grupy przez pryzmat możliwości lub niemożliwości realizowania przez ich członków celów motywowanych społecznie, lecz także unaoczniał potrzebę usuwania rozdziewku między „kulturą” a „społeczeństwem”.

W końcu warto też wskazać na to, że zarówno w polskim okresie swej twórczości, jak i na wszystkich jej kolejnych etapach Bauman bardzo krytycznie odnosił się do rozwoju kultury konsumpcyjnej<sup>42</sup>. Co warto podkreślić,

<sup>40</sup> Z. Bauman, *Kultura i społeczeństwo: Preliminaria*, s. 7.

<sup>41</sup> Z. Bauman, *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, przeł. E. Klekot, PIW, Warszawa 2000; tenże, *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, przeł. S. Obirek, WAM, Kraków 2006.

<sup>42</sup> D. Brzeziński, *Consumerist Culture in Zygmunt Bauman's Critical Sociology. A Comparative Analysis of his Polish and English Writings*, „Polish Sociological Review” 2018, nr 1.

jej przejawy dostrzegał w czasie pracy na Uniwersytecie Warszawskim nie tylko w formacji kapitalistycznej, ale też w socjalistycznej. O ówczesnej Polsce pisał: „Bierno-konsumpcyjny model życia dociera do nas w momencie, gdy nakaz mrówczej pracowitości i chomikowej niemal zapobiegliwości jest jeszcze upragniony i niesamowicie potrzebny”<sup>43</sup>. Za główny powód postępującej wówczas stopniowej akulturacji konsumpcjonistycznych wzorców życia uznał on iluzję wolności, jaką te wytwarzały. Była to iluzja, ponieważ w jego przekonaniu – które stało się na dobre wyróżnikiem jego teorii kultury konsumpcyjnej – to nie samoświadoma jednostka dokonuje wyborów dotyczących nabywanych dóbr, ale owe wybory są determinowane przez panujące w danym czasie trendy i wzorce. Co więcej, dominujący nacisk, jaki owa kultura wywiera na jednostkę, sprawiając, że kupowanie staje się de facto jej życiowym imperatywem, odziera ją z podmiotowości, a wręcz staje się fundamentem jej uprzedmiotowienia. Bauman pisał: „Musi się więc człowiek stać rzeczą, aby uzyskać dostęp do rzeczy. Człowiek nie po prostu określa się przez rzeczy. Człowiek określa się jako rzecz przez decyzje innych ludzi”<sup>44</sup>. Słowa te, pochodzące z wydanej w 1966 roku książki *Kultura i społeczeństwo. Preliminaria*, mogłyby się znaleźć w dowolnej z wielu późniejszych publikacji Baumana, w których rozwijał – ufundowaną na założeniach marksizmu – krytykę kultury konsumpcyjnej.

### **Teoria kultury Baumana a strukturalizm**

W przywoływanym już posłowie do *Szkiców z teorii kultury* Bauman wskazał na to, że w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XX wieku jego sposób teoretyzowania kultury był w znacznym stopniu inspirowany twórczością Claude’a Lévi-Straussa<sup>45</sup>. O wpływie tym pisał następująco:

Najgłębszym bodaj wstrząsem było dla mnie, o ile mogę na pamięci po-  
legać, odkrycie kultury jako p r o c e s u [wyróżnienie w oryginale] raczej  
niż ciała stałego lub nastawionego na samostabilizację i utrwalenie [...] Obsesyjny, kompulsywny pęd do strukturyzacji (porządkowania, ładu-  
twórstwa, inteligibiliacji) ludzkiego sposoby bycia-w-świecie jawił mi

43 Z. Bauman, *Kariera. Cztery szkice socjologiczne*, Iskry, Warszawa 1960, s. 85-86.

44 Z. Bauman, *Kultura i społeczeństwo. Preliminaria*, s. 442.

45 C. Lévi-Strauss, *Antropologia strukturalna*, przeł. K. Pomian, Aletheia, Warszawa 2009.

się odtąd jako sposób bycia zjawisk kulturowych – a jakość ta nie czyniła kultury homeostatem czy utrwalaczem „systemu”, lecz wręcz przeciwnie – narzędziem nieustannie, nieodstępnie, natrętnie i nieuleczalnie dynamizującym ludzką kondycję<sup>46</sup>.

Niniejszy cytat świetnie oddaje istotę nowatorskiego odczytania strukturalizmu przez Baumana. Co więcej, unaocznia on, że zrodzony wówczas sposób myślenia o kulturze stał się na dobre elementem jego późniejszej twórczości. Obie te kwestie będą przedmiotem analizy w tej części artykułu.

Dobrym wprowadzeniem do refleksji nad strukturalistycznymi implikacjami teorii kultury Baumana jest fragment jego artykułu z 1967 roku *Znak, struktura, kultura*: „Kultura to tyle co likwidacja nieoznaczoności sytuacji ludzkiej (lub w każdym razie jej redukcja) przez wyeliminowanie jednych możliwości na rzecz drugih”<sup>47</sup>. Zgodnie z przedstawionym tu ujęciem kultura pełni wobec świata społecznego funkcję swego rodzaju filtra, dzięki któremu pewne wzorce zachowań mogą się stać powszechne, a wręcz pożądanе, inne zaś są uznawane za obce. Wyselekcjonowane wartości, normy i praktyki są zdaniem Baumana wzajemnie ze sobą powiązane, tworząc „system kulturowy”, stanowiący punkt odniesienia dla działań jednostek. Odbywa się to na podobnej zasadzie, na której – na poziomie języka – *langue* ma odzwierciedlenie w postaci *parole*<sup>48</sup>. Warto przy tym podkreślić, że choć według Baumana kultura jako układ wzorów zachowań materializuje się w pojedynczych wykonaniach, to jednak tych bynajmniej nie unifikuje. Przekonywał: „Akt działania jest bogatszy od wzoru. Pokrywa on jak gdyby szkielek wzoru żywą tkanką osobowości indywidualnych, podyktowanych charakterem działającej osoby i niepowtarzalnością sytuacji”<sup>49</sup>. Dzięki temu – jak wykazywał – strukturyzacja rzeczywistości może iść w parze z jej heterogenizacją, a ładotwórczy charakter kultury nie kłóci się z indywidualną wolnością.

Co więcej, w owym czasie Bauman twierdził, że „organizm ludzki jest zbudowany pod kątem wymogów «ustrukturalizowanego» świata”<sup>50</sup>. *Eo ipso*

46 Z. Bauman, *Szkice z teorii kultury*, s. 374–376.

47 Z. Bauman, *Znak, struktura, kultura*, „Kultura i Społeczeństwo” 1967, nr 3, s. 92.

48 F. de Saussure, *Kurs językoznawstwa ogólnego*, przeł. K. Kasprzyk, PIW, Warszawa 1961.

49 Z. Bauman, *Znak, struktura, kultura*, s. 93.

50 Tamże, s. 91.

redukcja wieloznaczności przez system kulturowy stanowi dla jednostek konieczny mechanizm przystosowawczy do złożoności świata. Nie oznacza to jednak, by jednostki były jedynie biernymi odbiorcami wcześniej uporządkowanego, niezależnego od nich świata „faktów społecznych”<sup>51</sup>. Dowodził, że w czynny sposób stale przekształcają one – bądź też strukturyzują – otaczającą je rzeczywistość, mając na uwadze własne potrzeby, cele i zamierzenia. Strukturalizm Baumanowski nie miał przy tym charakteru synchronicznego, lecz wiązał się z silnym podkreśleniem dynamiki kulturowej. Warto tu zacytować fragment wydanego w 1999 roku wprowadzenia do drugiego wydania *Kultury jako praxis* – książki, którą Bauman opublikował pierwotnie pięć lat po wyjeździe z Polski i która stanowi rozwinięcie wątków zaprezentowanych przez niego w *Szkicach z teorii kultury*: „W ujęciu Lévi-Straussa struktura przemieniła się z klatki w katapultę, z podcinającego / przykrawającego / hamującego / krępującego narzędzia w czynnik warunkujący wolność, z gwaranta jednakowości w narzędzie różnorodności, ze stabilizującej tarczy w motor ciągłej i zawsze niepełnej zmiany”<sup>52</sup>.

Dzięki procesualnemu charakterowi strukturalizm umożliwił Baumanowi podjęcie próby połączenia go z myślą rewizjonistyczną. Bo choć w przypadku tej pierwszej kładł on nacisk na porządkowanie rzeczywistości społecznej, a w przypadku drugiej na buntowanie się przeciwko niej i tworzenie alternatywnych, kontrkulturowych wizji, to oba te spojrzenia charakteryzowały się dynamiką i uwydatnieniem jednostkowej aktywności. Na początku lat siedemdziesiątych XX wieku Bauman zestawiał oba te nurty w postaci wizji „kultury jako praxis”<sup>53</sup>. W jej ramach dążył do podkreślenia, że strukturyzacja i transformacja nie są tak naprawdę przeciwieństwami, ale dopełniają się na zasadzie dualizmu komplementarnego. Tak jak bowiem każda próba uporządkowania rzeczywistości niesie już z sobą ziarno buntu, tak też przeciwstawienie się status quo musi prowadzić do próby zaprowadzenia nowego rodzaju ładu. Tym samym jedynym stałym elementem procesu kulturowego pozostaje ciągła zmiana. Warto też podkreślić, że wyprzedzając teorię strukturalnego konstrukttywizmu Pierre’a Bourdieu<sup>54</sup>

51 É. Durkheim, *Zasady metody socjologicznej*, przeł. J. Szacki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

52 Z. Bauman, *Kultura jako praxis*, s. 41.

53 Mowa o przywoływanej już książce *Kultura jako praxis*.

54 P. Bourdieu, *Rozum praktyczny. O teorii działania*, przeł. J. Stryczyk, Wydawnictwo UJ, Kraków 2009.

i koncepcję strukturacji Anthony'ego Giddensa<sup>55</sup>, Bauman wyłamał się wówczas z ograniczeń konfliccji odgórnej i oddolnej<sup>56</sup>. Nie twierdził bynajmniej, że jednostki jedynie odzwierciedlają istniejące wzorce, ani też – przeciwnie – nie uważał, iż owe wzorce są wyłącznie wynikiem procesu interakcyjnego. Dowodził natomiast, że między jednostkami a rzeczywistością kulturową zachodzi nieustanny proces wzajemnego twórczego oddziaływania.

Bauman rozwijał procesualną wizję strukturalizmu przez wszystkie kolejne lata swej twórczości<sup>57</sup>. Warto w tym kontekście przywołać jego pochodzący z lat dziewięćdziesiątych XX wieku tekst *Kultura jako spółdzielnia spożywców*<sup>58</sup>, w którym wyodrębnił trzy cechy, charakteryzujące w jego przekonaniu myślenie o kulturze autora *Antropologii strukturalnej*. Po pierwsze, proces strukturyzacji miał się wiązać nie z ukształtowaniem całościowego, statycznego modelu wzorców zachowań, ale z nieustającym dążeniem do rozróżniania i rozgraniczania. Po drugie, kultura w tym ujęciu stawiała się „czynnością”, jako że konstytuowała się wciąż na nowo w odwołaniu do zbioru reguł generatywnych, tworzących – dynamiczną w swojej istocie – strukturę. Po trzecie, tak rozumiana kultura nie była bynajmniej – jak w funkcjonalizmie – pochodną istniejących potrzeb, lecz charakteryzowała się dużą dozą autonomii i autoteliczności. Bauman skonstruował:

Wyłania się z tych trzech tez wizja kultury całkiem odmienna od tej, która zastygła w tradycyjnym paradygmacie. Cała w ruchu, płynna i rozpuszczająca się, porządkująca może, ale sama nie uporządkowana, drwiąca sobie bluźnierczo z różnicy między tym, co istotne, a co marginalne, co konieczne, a co przypadkowe – różnicy tak świętej wszak i nietykalnej dla ładotwórczej intencji. [...] Nie tyle wizja kultury zresztą z tych tez się wyłania, co sposób jej rysowania;

55 A. Giddens, *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturacji*, przeł. S. Amsterdamski, Zysk i S-ka, Poznań 2003.

56 M. Archer, *Kultura i sprawczość. Miejsce kultury w teorii społecznej*, przeł. P. Tomanek, NCK, Warszawa 2019.

57 M. Flis, D. Brzeziński, *Nieoswojone i nieoznaczone. Claude Lévi-Strauss a Zygmunt Bauman*, w: *Claude Lévi-Strauss. Struktura i nieoswojone*, red. A. Grzegorzczak, A. Kaczmarek, K. Machtyl, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2019.

58 Z. Bauman, *Kultura jako spółdzielnia spożywców*, w: tegoż, *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Sic!, Warszawa 2000.

informacja nie o tym, czym kultura jest, ale o tym, jak się ona dzieje [wyróżnienie w oryginale]<sup>59</sup>.

Godzi się tu podkreślić, że taki sposób analizy myśli Lévi-Straussa wpisywał się we właściwy Baumanowi model interpretacji prac większości intelektualistów, charakteryzujący się ekspozowaniem pewnych ich wątków kosztem innych. Dla przykładu, analizując pod koniec XX wieku twórczość Zygmunta Freuda, koncentrował się na mechanizmach sublimacji i represji, mających stanowić istotę kultury, natomiast nie uwypuklał nakreślonych choćby w *Psychopatologii życia codziennego*<sup>60</sup> refleksji poświęconych skłonnościom człowieka do zachowań agresywnych<sup>61</sup>. Ta druga płaszczyzna rozważań Freuda pozostawała bowiem w kontrze do kształtującej się wówczas wizji etyki ponowoczesnej Baumana<sup>62</sup>. Prowadząc w podobnym czasie namysł nad dziełem Maksa Webera, Bauman w pełni zgodził się z jego wizją „żelaznej klatki racjonalności”, natomiast nie koncentrował się na opisywanych w *Gospodarce i społeczeństwie*<sup>63</sup> korzyściach wynikających z upowszechnienia nowych form organizacji życia społecznego. W owym czasie rozwijał bowiem swoją krytyczną teorię nowoczesności, której ukoronowaniem była praca analizująca związki przyczynowo-skutkowe między tą formacją a Zagładą<sup>64</sup>. Jak wspominałem, podobny wybiórczy sposób analizy charakteryzował podejście Baumana do twórczości Lévi-Straussa. Ekspozując wątki dotyczące procesualności strukturyzacji, nie poświęcał wiele uwagi czy to skupianiu się autora *Smutku tropików* na badaniach synchronicznych, czy też jego dążeniu do odkrycia ogólnych, uniwersalnych praw, ponieważ owe dwie płaszczyzny nie wpisywały się w założenia jego teorii kultury.

Istotne miejsce w snutych przez Baumana w latach sześćdziesiątych XX wieku refleksjach na temat strukturyzacji zajmowała jego – zainspirowana

59 Tamże, s. 190.

60 S. Freud, *Psychopatologia życia codziennego*, przeł. L. Jekels, H. Ivanka, Vis-a-vis Etiuda, Kraków 2017.

61 Z. Bauman, *Prawodawcy i tłumacze*.

62 Z. Bauman, *Etyka ponowoczesna*.

63 M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo*, przeł. D. Lachowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.

64 Z. Bauman, *Nowoczesność i Zagłada*, przeł. T. Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2009.



tyłek pracami Lévi-Straussa, co Edmunda Leacha<sup>65</sup> – wizja „marginesów kulturowych”<sup>66</sup>. Fenomen ów definiował jako te obszary rzeczywistości, którym ładotwórcza działalność jednostek nie zdołała odebrać wieloznacznego statusu. Konstatował: „Między rzeczami nazwanymi powstają szczyrby – obszary nienazwane, nieoznaczone przez kulturę, nieoferujące zatem jasných postrzeżeń, niezrozumiałe, wyposażone w znane i łatwo rozpoznawalne bodźce, skojarzone przejrzyście z równie znanymi, «swojskimi» reakcjami”<sup>67</sup>. Ambiwaleńcja, stanowiąca *signum specificum* koncepcji „marginesów kulturowych”, czyniła ją w pewnym stopniu podobną do kategorii „obcości” tematyzowanej przez Georga Simmela<sup>68</sup>. Jednak w przeciwieństwie do niej Bauman nie problematyzował bynajmniej „marginesów kulturowych” jako zespolenia bliskości i dystansu, lecz koncentrował się wyłącznie na drugim aspekcie owej dialektyki. Uważał przeto, że niepokój wyzwalany przez ambiwalencję sprzyja petryfikacji wysiłków eksploracyjnych i strukturyzacyjnych, a jeśli te nie przyniosą spodziewanego rezultatu, może on stanowić fundament praktyk tabuizacji, represji lub nawet fizycznego unicestwienia.

Wizja „marginesów kulturowych” analizowana z perspektywy późniejszej twórczości Baumana może być traktowana jako załączek jego refleksji nad naturą kondycji nowoczesnej. Fundamentem tejże była bowiem jego zdaniem dążność do wyeliminowania wszelkiej ambiwalencji, a dzięki temu ustanowienia w pełni ustrukturyzowanego, uporządkowanego świata. W przedstawionym w *Pracodawcach i tłumaczach* opisie ładotwórczych inklinacji nowoczesności Bauman odwołał się do zaproponowanego przez Ernesta Gellnera podziału na kultury „dzikie” i „ogrodnicze”<sup>69</sup>. Twierdził, że w przypadku tych pierwszych imperatywem społecznym była nienaruszalność norm, wartości i praktyk, a w przypadku tych drugich – obalenie tradycyjnego porządku i wytworzenie w jego miejsce zupełnie nowego ładu. W tymże nie miało być miejsca na żadne odstępstwa od ustanowionej przez projektantów-„ogrodników” siatki instytucjonalnej i strukturalnej ani od ukształtowanego przez nich

65 E. Leach, *Anthropological Aspects of Language. Animal Categories and Verbal Abuse*, w: *New Directions in the Study of Language*, red. E.H. Lenneberg, MIT Press, Cambridge, MA 1964.

66 Z. Bauman, *Szkiice z teorii kultury*, s. 177-192.

67 Tamże, s. 178.

68 G. Simmel, *Obcy*, w: tegoż, *Socjologia*, przeł. M. Łukasiewicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.

69 E. Gellner, *Narody i nacjonalizm*, przeł. T. Hołówka, PIW, Warszawa 1991.

kodeksu aksjologicznego. Ergo, wszystko, co nie mieściło się w założeniach nowoczesnych utopii, było uznawane za „chwasty” i jako takie miało zostać poddane wykorzenieniu. Dotyczyło to zarówno praktyk, wierzeń, jak i istnień ludzkich, o czym Bauman w najbardziej przekonujący sposób pisał w *Nowoczesności i Zagładzie*<sup>70</sup>. Trzeba jednak też zaznaczyć, że podczas gdy koncepcja „marginesów kulturowych” zakładała ciągłość i procesualność wysiłków ładotwórczych, nowoczesne wizje projektanckie charakteryzowało według niego dążenie do ustanowienia porządku odpornego na zmianę, a zatem całkowicie pozbawionego ambiwalencji.

Refleksje dotyczące istoty mechanizmów ładotwórczych nie zaniknęły bynajmniej w twórczości Baumana z chwilą, gdy jego główne wysiłki badawcze skupiły się na analizie kondycji ponowoczesnej i płynnonowoczesnej. Powoływał się wtedy między innymi na przedstawioną przez autora *Smutku tropików* typologię dwóch praktyk stosowanych w celu eliminacji „inności”: „antropoemię” i „antropofagię”<sup>71</sup>. Pierwsza z nich polega na ograniczaniu kontaktów, fizycznej separacji bądź też segregacji tych, którzy są uznani za niewpisujący się w reguły danego porządku. Istotą drugiej jest z kolei „kaniibalizm kulturowy” przejawiający się w przymusowej asymilacji, połączonej z zakazem kulturowania odmiennych od określonego wzorca zasad, wierzeń czy praktyk. Analizując obie strategię, Bauman wyraźnie podkreślał, że są one powszechnie obecne we współczesnej kondycji. Pierwsza materializuje się jego zdaniem między innymi w polityce stosowanej przez część rządów wobec uchodźców i migrantów, zwłaszcza w warunkach „stanu wyjątkowego”<sup>72</sup>. Druga znajduje upostaciowanie choćby w „retrotopijnych” dążeniach do wzmacniania granic kulturowych jako – nietrafnej według niego – odpowiedzi na niepokój współczesności<sup>73</sup>.

Na zakończenie tej części tekstu warto wskazać jeszcze jeden aspekt Baumanowskiej analizy marginesów kulturowych, niezwykle istotny z perspektywy jego późniejszych rozpoznań. Otóż dowodził on w *Szkicach z teorii kultury*,

70 Z. Bauman, *Nowoczesność i Zagłada*.

71 Np. Z. Bauman, *Jak stać się obcym i jak przestać nim być*, w: tegoż, *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*, s. 37, 28; tenże, *Płynna nowoczesność*, przeł. T. Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006, s. 156-157.

72 C. Lévi-Strauss, G. Charbonnier, *Conversations with Claude Lévi-Strauss*, przeł. J. i D. Weightman, Cape Editions, London 1969.

73 G. Agamben, *Stan wyjątkowy*, przeł. M. Surma-Gawłowska, Korporacja Ha!art, Kraków 2008.

że rzeczywistość początku drugiej połowy XX wieku charakteryzowała się fundamentalną transformacją względem stosunku do ambiwalencji. Pisał:

Otóż żyjemy w epoce, która zdaje się, po raz pierwszy w dziejach, uznawać wieloznaczność kulturową za stan przyrodzony i nieodmienny świata, forytować taką formę osobowości, która w atmosferze wieloznaczności dobrze sobie radzi i czuje się nawet jak przysłowiowa ryba w wodzie; i nawet szczyci się tym, że nieoznaczoność ludzkiej sytuacji nie tylko wykryła, ale i zaakceptowała jako stan prawdziwie ludzki i na sposób ludzki szlachetny i wzniosły – jako powołanie człowieka. Nasza epoka zarazem mnoży obszary znaczeniowych marginesów i nie wstydzi się ich więcej. Przeciwnie, ustami swych najwybitniejszych myślicieli uznaje je za cechę konstytutywną<sup>74</sup>.

Słowa te zapowiadały późniejsze zainteresowanie Baumana przemianami związanymi z rozwojem pluralizmu kulturowego i kultury indywidualizacji, a także upłynnianiem rzeczywistości społecznej. Podczas gdy w latach sześćdziesiątych pisał on wstępnie o proliferacji wieloznaczności jako zagadnieniu „najważniejszym dla diagnozy naszych czasów”<sup>75</sup>, pod koniec XX i w XXI wieku analiza tego procesu stanowiła ramy wszelkich prowadzonych przez niego badań.

### **Zakończenie. „Spojrzenie po latach”**

W ciągu sześćdziesięciu trzech lat pracy naukowej Baumana jego twórczość podlegała wielu bardzo znaczącym przekształceniom<sup>76</sup>. Dotyczyły one zarówno podejmowanych tematów badawczych, jak i orientacji, które w danym czasie wyznaczały sposób prowadzenia przez niego analiz. Natomiast teoretyczne refleksje poświęcone kulturze odgrywały – jak to wykazałem w niniejszym tekście – kluczową rolę w całej jego twórczości, a część wypracowanych przez niego przed Marcem 1968 roku rozpoznał w tej materii, inspirowanych marksizmem i strukturalizmem, miała kontynuację w jego późniejszych pracach. Ten pierwszy nurt, który Bauman początkowo przyswoił

<sup>74</sup> Z. Bauman, *Szkice z teorii kultury*, s. 191.

<sup>75</sup> Tamże.

<sup>76</sup> J. Palmer, D. Brzeziński, T. Campbell, *Sixty Three Years of Thinking Sociologically. Compiling the Bibliography of Zygmunt Bauman*, „Thesis Eleven” 2020, nr 1.

w oficjalnej, leninowskiej wersji, w kolejnych latach jego pracy w Polsce ewoluował w kierunku rewizjonizmu. Ogólne założenia aksjologiczne marksizmu i jego specyficzne odczytanie rewizjonistyczne znajdowały odzwierciedlenie w krytycznym ukierunkowaniu Baumanowskiej teorii kultury, w snutych przez niego refleksjach na temat relacji między kulturą i strukturą społeczną, a także w jego analizach kultury konsumpcyjnej. Z kolei strukturalizm wywarł tak istotny wpływ na prace Baumana w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XX wieku, że on sam pół wieku później określił ten okres mianem „Lévi-Straussowskiego”. Kontynuacją tego etapu były jego późniejsze refleksje poświęcone relacji między fenomenem strukturyzacji i transformacji, analizy dotyczące mechanizmów wykluczenia społecznego oraz rozważania na temat natury kultur heterogenicznych.

Wszystkie te inspiracje można odnaleźć także w ostatniej autorskiej książce Baumana, *Retrotopii*. Wpisując się w założenia tak zwanego zwrotu nostalgicznego<sup>77</sup>, pokazał on w niej, w jaki sposób przeszłość zdobywa coraz większe znaczenie we współczesnej kondycji. Wyodrębnił cztery formy, w jakich przejawia się dziś retrotopia; kolejno: „powrót do Hobbesa”, to jest do stanu *bellum omnium contra omnes*, „powrót do plemion”, charakteryzujący się wzmocnieniem znaczenia tożsamości etnicznych, religijnych lub narodowych, „powrót do nierówności”, z właściwym dla niego coraz większym rozwarstwieniem społecznym, oraz „powrót do łona”, powiązany z wyraźnym dowartościowaniem dobrostanu i rozwoju osobistego. W kontekście analiz przedstawionych w tym tekście „powrót do Hobbesa” można interpretować jako niezdolność współczesnego „Lewiatana” do realizacji przynależnych mu funkcji ładotwórczych w dobie wysoko rozwiniętej globalizacji ekonomicznej. „Powrót do plemion” wiąże się z kolei z – będącymi odpowiedzią na stan niepewności – próbami kształtowania silnych tożsamości kulturowych czy to poprzez mechanizmy „antropoemii”, czy też „antropofagii”. Wizja „powrotu do nierówności” jest de facto egzemplifikacją wywodzonej z marksizmu koncepcji dualistycznej struktury społecznej. Z kolei w tworzeniu idei „powrotu do łona” Bauman wykorzystał swoje – rozwijane od lat pięćdziesiątych XX wieku – elementy krytyki konsumpcjonizmu oraz postawy niezaangażowania w sprawy społeczne. Warto też podkreślić, że jego analiza mechanizmów retrotopii szła w parze z ich krytyką oraz unaocznianiem

77 Zob. *The Routledge Handbook of Nostalgia*, red. T. Becker, D. Trigg, Routledge, London 2025; *Nostalgia Now. Cross-Disciplinary Perspectives on the Past in the Present*, red. M.H. Jacobsen, Routledge, London 2020.

konieczności rozwijania myślenia kontrkulturowego. *Retrotopia* kończy się słowami: „Bardziej niż kiedykolwiek przedtem jesteśmy postawieni – my, ludzie, mieszkańcy Ziemi – w sytuacji albo-albo: albo wkroczymy we wspólną przyszłość, albo skończymy w zbiorowej mogile”<sup>78</sup>.

## Abstract

---

**Dariusz Brzeziński**

INSTITUTE OF PHILOSOPHY AND SOCIOLOGY OF THE POLISH ACADEMY OF SCIENCES

*“A Look Back After the Years:” Inspirations and Continuations of Zygmunt Bauman’s Theory of Culture from the Polish Period of His Work*

During the few years before his forced departure from Poland, Zygmunt Bauman focused mainly on the theory of culture. Along with many articles, he wrote two books on this subject; in fact, one of them, *Sketches in the Theory of Culture*, appeared only after a quarter of a century. This article reflects on this now somewhat forgotten yet significant period of Bauman’s scientific work. The article analyzes his Marxist and structuralist inspirations in shaping the foundations of the theory of culture, as well as their continuations in his later work. The author indicates that these inspirations also reappear in Bauman’s latest work, which belongs to the “nostalgic turn.”

## Keywords

---

Zygmunt Bauman, Marxism, structuralism, critical theory, retrotopia

---

<sup>78</sup> Z. Bauman, *Retrotopia*, s. 281.